

Bilans ustawy refundacyjnej

Katarzyna Nowosielska 13-06-2014, ostatnia aktualizacja 13-06-2014 07:28



Leki są tanie, ale niedostępne dla pacjentów

źródło: www.sxc.hu

Leki w Polsce są tanie, ale w aptece niedostępne dla pacjentów.

– Ustawa refundacyjna wywarła duży wpływ na rynek leków. Jej skutki zarówno dla przemysłu farmaceutycznego, jak i dla pacjentów okazały się negatywne – takimi słowami otworzył wczorajszą konferencję dr Marcin Matczak z kancelarii Domański Zkarzewski Palinka. Spotkanie było poświęcone podsumowaniu dwóch i pół roku funkcjonowania ustawy refundacyjnej.

Obecny na konferencji wiceminister zdrowia Igor Radziejewicz-Winnicki chwalił efekty, jakie przyniosły przepisy. – Przez ponad dwa lata objęliśmy refundacją ponad 40 nowych składników lekarstw – powiedział.

Zaznaczył też, że dzięki ustawie leki refundowane u nas należą do najtańszych w Europie, bo pacjent płaci w aptece średnio tylko 10 proc. ich wartości.

Negatywnym skutkiem ustawy jest jednak fakt, że ze względu na skomplikowane przepisy lekarze przepisują wiele leków refundowanych na 100 proc. Według szacunków na 19 proc. leków, do których dopłaca NFZ, pacjenci dostają recepty z pełną odpłatnością.

Z kolei przedstawiciele branży farmaceutycznej zauważyli, że przez to, że leki są tanie, są wywożone z kraju. Hurtownie nie mają prawa narzucić na nie wysokiej marży i sprzedają je do Niemiec. W rezultacie pacjent w aptece nie może znaleźć medykamentu.

Rzeczpospolita